



Warszawa, 15.06.2012 r.

ZWIĄZEK PRACODAWCÓW
PRODUCENTÓW MATERIAŁÓW

dla Budownictwa

Pan Robert Dziwiński
Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego

Szanowny Panie Ministrze,

Z ubolewaniem odnotowujemy sygnały z rynku o coraz większej skali nieprawidłowo wykonanych ociepleń budynków, zwłaszcza mieszkalnych. W konsekwencji oznacza to, że podstawowy cel, podniesienie izolacyjności budynku, realizowany jest w stopniu dalece mniejszym niż ma prawo oczekiwać inwestor. Ponadto pojawia się ryzyko odpadnięcia całej warstwy elewacji (co jak na razie jest zjawiskiem rzadkim). Nie można też pomijać, możliwej korozji biologicznej i innych zagrożeń wynikających z wzajemnego wpływu składowych ocieplania.

Różne są przyczyny tej sytuacji, po pierwsze niskie kwalifikacje wykonawców ociepleń, po drugie dążenie (za wszelką cenę) do obniżenia kosztów, po trzecie stosowanie nieprawidłowych materiałów. Jeżeli pierwsze dwie przyczyny można uznać za powszechne zjawiska (w różnej skali i strukturze) w naszej gospodarce, to trzecie jest specyficzne i wydaje się możliwe skuteczne przeciwstawienie się tym nieprawidłowościom przez wyspecjalizowany organ nadzoru rynku.

Podstawowa nieprawidłowość polega bowiem na ocieplaniu budynków przypadkowo dobranymi (pod kątem jak najniższej ceny) elementami, których wzajemne oddziaływanie jest nieznane.

Zgodnie z przepisami ustawy o wyrobach budowlanych, w budownictwie stosować można jedynie wyroby legalnie wprowadzone do obrotu. W odniesieniu do ocieplania metodą lekką-mokrą (ETS) takim wyrobem są jedynie zestawy (systemy) ociepleniowe posiadające oznakowanie „B” lub „CE”. Nie muszę podkreślać, że możliwość znakowania pojawia się po otrzymaniu, w efekcie przeprowadzenia szeregu badań, odpowiedniej aprobaty na dany typ wyrobu. Od tej zasady ustawa słusznie przewiduje wyjątek (określony w artykule 10.), ale nakłada zarazem dla takiego jednostkowego zastosowania istotne merytoryczne wymagania. Od ich spełnienia zależy więc możliwość zastosowania jednostkowego wyrobu.

Niestety, organy nadzoru budowlanego w niezauważalnym stopniu sprawdzają prawidłowość stosowanych i wykonywanych ociepleń. Nie kontroluje się zgodności z aprobatą, ani nie sprawdza się istnienia dokumentacji dla przypadków określonych w wspomnianym artykule 10 (ust. o wyr. budow.), a o ocenie poprawności tejże dokumentacji można zapomnieć.

Sądzę, że nie muszę podkreślać, jak szkodliwe jest tolerowanie opisanego stanu i dlatego mam prawo oczekiwać, że nastąpi zasadnicza zmiana w postępowaniu organów nadzoru.

Związek Pracodawców - Producentów Materiałów dla Budownictwa
ul. Klonowa 6, 00-591 Warszawa
tel.: 22 565 2060, faks: 22 565 2080
www.dlabudownictwa.pl, e-mail: info@dlabudownictwa.pl
KRS 0000432080, REGON 141574516, NIP 525-250-111-11

(ZK)
SEKRETARIAT ZASTĘPCY
GŁÓWNEGO INSPEKTORA
NADZORU BUDOWLANEGO

Data wpl. 15.06.2012 L. dz. 265

SEKRETARIAT
DEPARTAMENTU WYROBÓW
BUDOWLANYCH

wp 2012-06-2-012

SEKRETARIAT GŁÓWNEGO INSPEKTORA
NADZORU BUDOWLANEGO
wp 18.06.12/302





Związek Pracodawców
Producentów Materiałów
dla Budownictwa

Nie oczekuję jednak, że możliwe jest dokonanie natychmiastowego usunięcia z budów nieprawidłowości dot. ociepleń, niemniej proszę o jednoznaczne stanowisko w tej sprawie, które zarazem pozwoli nam (organizacji pozarządowej) skuteczniej edukować inwestorów i wykonawców.

Pragnę też podkreślić, że część ociepleń budynków jest współfinansowana ze środków publicznych, więc także z tego powodu niedopuszczalne jest dalsze tolerowanie istniejącego stanu.

Wyrażam przekonanie, że działania Nadzoru Budowlanego wsparte przedsięwzięciami Związku Pracodawców – Producentów Materiałów dla Budownictwa, posłużą ochronie konsumentów – użytkowników ocieplanych budynków.

Z poważaniem

Ryszard Kowalski
Prezes Związku